

nywały, my rozerwanymi siłami ratować; ale ożywni tą samą wjarą, która nas z Przodkami naszymi w jedno wjaże, za ręce się trzymając; aby jedno będąc, wytrwałość nasza mocą naszą była; potrafjemy wszyscy, co Jeden i kilku mogło, i podolamy razem; jeśli już nje wznosić nowe dzjeła, to dawne utrzymać i od upadku zabezpieczyć: byleśmy tylko tak chejeli jak nam przystoi.

Komitet przeto, w celu podnieszenia gmas. Katarzyny zawjżany, pod Rządu mjeskowego okjem, na czele swoim za Protektora i Prezesa JJ. WW. Pasterza naszego i Prezesa Senatu mający, z licznych członkow złożony, wzywa Szanownych Obywateli W. M. Krakowa i Jego Okregu; aby raczyli ofiarami swojemi w pomoc temu przedsięwzięciu pospieszyć. Wszelkje ofjary, duże czy małe, w pienjadzach czy materjałach, naraz dane czy mjesjęcznje zapisane, drogjenii się staną i dostatecznymi będą, skoro wszyscy do nich przystają. Moccy ludzkich bowjem skutki są nje wyrachowane, skoro połączone i nje poruszone zostaną. Nie odstraszaamy się ogromem pracy, wszak gdy ten gmach wznoszono, cegły w nim po cegle kładzono, a wszelka siła niczém inném nje jest, jak tylko woli i usilowań czlowjeka, wytrwałości jego szeregjem. Na ten cel przeto, sporządzone będą księgi, do zbierania i zapisywania ofiar, a uproszone osoby plei oboje, do zajęcia się składkami zaproszeni; a komitet zaś podzielił się na IV wydziały: budowniczy, materjałowy, składkowy i korespondencyjny; dla łatwiejszego i spieszniejszego wykonywania, raz zapoczętey roboty.

Szanowni Obywatele! Pomysł jest godny serc waszych, a dzieło będzie godne usilowań waszych. Domy Boże podnosić, gmach jeden z najpiękniejszych w Krakowie od upadku ocalić, dzieło Kazimierza Wielkiego podeprzeć, i przyszłém pokoleniom przechować; będzie to imię swoje na kartach wdzięczności do potomności zapisać; a tem samém, jedno, z najpiękniejszych przeznaczeń Miasta naszego spełnić; skoro Pomniki Jemu, odkazane i powierzone dzwignąć i przechowywać; a tak nie mał obok Przodków swoich wparze się postawić, skoro to, co oni zamierzili i stanowili, szanować i utrzymywać; i po sobie trwale świadectwo zostawić, przy którymbydmy spokojnje czekać mogli objawjenia przy-

szłych losów; że choć Pokolenie nasze zginie, następne nas z dzieł naszych sądzić będzie, i wdzięczność nam swoją zachowa, za uratowane mu drogie Pomniki krajowe; w których sobje mile Oyców i nas przypominać będzie.

Prezes Komitetu
WIELOGŁOWSKI.

LOTERYA KRAJOWA.

W 564 ciągnienu dnia 17 Lipca 1833 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

81. — 86. — 31. — 80. — 66.

Przyszle 565 Ciągnienu przypada dnia 24 Lipca 1833 roku.

Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

P O L S K A.

Warszawa 10 Lipca.

JO. Xiążę Warszawski, Feldmarszałek, zaszczycił obecnością swoją w d. 4 b. m. piękne maszyny do wyrabiania łoż karabinowych wynalazku P. Filipa Żyrar (de Girard) naczelnego inżyniera w górnictwie królestwa Polskiego, a które wykonał z rozkazu N. Pana. JO. Xiążę Feldmarszałek okazał zadowolenie z wykonania tychże maszyn, jako też z doskonałości i wyrobów. Inny przedmiot nader ważny zwrócił później na siebie uwagę JO. Xięcia, są to maszyny do czesania i przedzenia lnu, których pierwszym wynalazcą w Europie jest P. Żyrar; wydoskonalil on je w Warszawie i są przeznaczone do wielkiej fabryki w dobrach Gucin. JO. Xięę którego mocno obchodzi to wszystko co tylko się przyłożyć może do wzrostu przemysłu, zastanawiał się w naydrobniejszych szczegółach nad sposobami jakimi się odbywa praca w tych maszynach które przyjmują nayprzód ten snrowy, taki jaki ziemianie przywożą na targi, potem go wyczesują z wielką doskonałością, a po pewnym szeregu przygotowań dowcipnie urządzonych, przerabiają go na nitki rozmaitego gatunku. JO: Xięę oglądał potem narzędzie optyczne *achromatyczne*, to jest; niszczące kolory światła złamanego, również wynalazku P. Żyrar; w narzędziu tém *flintglas* zastąpiony jest w